

Cena: 9 zł

KIERUNEK CRACOVIA

**Program
meczowy**
24 sierpnia
2024



 **CRACOVIA**

Cracovia
vs Górnik Zabrze

COMARCH

NOWA MISJA TEN SAM CEL



COMARCH CRACOVIA
EDYCJA 2024

KARNETY JUŻ OD 89ZŁ
BILETY.CRACOVIA.PL

CCM

COMARCH

3



Drodzy Kibice,

Przede wszystkim chcemy podziękować za wsparcie, jakie dostajemy z trybun od początku sezonu. W szczególności za obecność w Kielcach oraz Białymstoku, gdzie mimo kilku „przeszkód” mogliśmy wspólnie cieszyć się po wygranych meczach. Było to dla nas bardzo ważne!

Przed nami nadal bardzo dużo wyzwań oraz ciężkiej pracy. Przed nami kolejne ważne mecze i wiele z nich odbędzie się w naszym domu. Liczymy, że wsparcie, które dostaliśmy na meczu z Piastem i Widzewem, będzie równie mocne w najbliższych spotkaniach.

Do wyjazdowych zwycięstw chcemy teraz dołożyć również wygraną przed własną publicznością.

Na boisku damy z siebie wszystko – tak jak Wy dajecie zawsze na trybunach.

Do zobaczenia na stadionie!

Dawid Kroczek
Trener KS Cracovia SA

Zostań wsparciem dla naszego programu meczowego!
Więcej informacji pod numerem 662 224 436



Mick Van Buren: Jestem w stanie dać od siebie jeszcze więcej

Grał w europejskich pucharach, zdobywał seryjnie tytuły w Czechach, a teraz chce powalczyć w Cracovii o kolejne trofea. **MICK VAN BUREN** trafił do najstarszego klubu sportowego w Polsce ponad miesiąc temu, a już zdołał rozkochać swoją grą wielu krakowskich kibiców. W rozmowie z nami opowiada między innymi, jak ocenia pierwsze tygodnie w nowym zespole, co czeka nas w meczu z Górnikiem i jak jego postępy w nauce języka polskiego.



To dla ciebie całkiem dobry początek w nowym zespole. Uzbierałeś już w Cracovii dwa gole i asystę. Jak oceniasz swoje wejście do "Pasów"?

Za nami pięć spotkań, które generalnie upłynęły całkiem dobrze. Czuję, że pasuje tego zespołu i stylu, który prezentujemy. Poznałem też już lepiej chłopaków, coraz lepiej dogaduje się też z nimi na boisku. Dobrze się ze sobą komunikujemy i podobnie rozumiemy futbol. To na pewno pomaga. Również dzięki temu mogłem zaprezentować się w tych spotkaniach z dobrej strony. Aczkolwiek wciąż wierzę, że jest jeszcze spore pole do poprawy i nie zobaczylście mnie jeszcze w najlepszej wersji.

Mówisz tutaj o współpracy z innymi zawodnikami. Przed startem sezonu kibice zastanawiali się, jak będziesz wyglądać w duecie z Benjaminem Källmanem. Jak oceniasz dotychczasowe mecze wraz z twoim fińskim kolegą po fachu?

Widziałem już od początku na treningach, jak gra Ben i byłem przekonany, że jesteśmy w stanie ze sobą dobrze współpracować. Jesteśmy zawodnikami o podobnych profilach, obaj możemy grać jako "dziewiątki", ale przy tym nieźle czujemy się, kiedy musimy się cofnąć po piłkę. Do tego dysponujemy też niezłą szybkością. Te cechy sprawiają, że obrońcy mają prawo się nas bać. Potrafimy się wymieniać pozycjami, dzięki czemu jesteśmy dla nich cięższymi rywalami. Kiedy jesteśmy razem na boisku, stanowimy groźny duet dla naszych przeciwników.

Przez osiem lat występowałeś w Czechach. Teraz jesteś już po kilku meczach w Ekstraklasie. Jak porównałbyś naszą ligę w stosunku do rozgrywek południowych sąsiadów?

Byłem przyzwyczajony do twardej gry, wielu pojedynków i faktu, że bnie wszystkie takie starcia są odgwiżdywane przez sędziów jako faule. Czuję, że w Polsce przez kontaktu ciało w ciało jest trochę mniej. Mam też nieco więcej

przestrzeni, a mecze są bardziej otwarte. Z tego, co zauważyłem, w Polsce w końcówkach spotkań obie drużyny chcą bardziej atakować, by zgarnąć pełną pulę. W Czechach natomiast czasem chyba trudniej jest o stworzenie sobie groźnych sytuacji. To może wynikać z tego, że w Ekstraklasie mamy do czynienia po prostu z większą grupą piłkarzy o wysokich umiejętnościach indywidualnych.

Teraz czeka nas mecz z Górnikiem. Czego możemy spodziewać się po was w najbliższym spotkaniu?

Górnik to dobry zespół, w którym znajduje się kilku świetnych zawodników. Patrik Hellebrand to mój były kolega z szatni. Występowaliśmy razem w Slavii Praga oraz Dynamie Czeskie Budziejowice. Będzie miło go spotkać. W Polsce może nie jest tak, że wszystkie drużyny są sobie równe, ale na pewno każdy jest w stanie wygrać z każdym. Nie inaczej będzie również w sobotę. To będzie dla nas bardzo ważny mecz. Wygraliśmy trzy mecze na wyjeździe, ale jeśli chcemy być konkurencyjni, musimy zwyciężać także przed własną publicznością. To dlatego to najbliższe spotkanie jest dla nas aż tak ważne.

Patrik, podobnie jak ty, również trafił do Ekstraklasy tego lata. Miałeś już okazję jakoś z nim porozmawiać przed tym sobotnim meczem?



Myślę, że poczekam z tym do soboty. Chociaż może napiszę do niego jeszcze wcześniej, że nie mogę się już doczekać naszego pojedynku. To już nie pierwsza tego typu sytuacja, na meczu z Widzewem również spotkałem mojego dawnego kolegę, Imada Rondicia. Jego również było bardzo dobrze zobaczyć. Mam jednak nadzieję, że tym razem wynik będzie dużo lepszy, niż wtedy, kiedy po raz ostatni spotkałem mojego kolegę z byłego zespołu.

Kiedy rozmawialiśmy tuż po twoim transferze, mówiłeś, że chcesz poznać lepiej polską kulturę i również sam Kraków. Jak idzie więc aklimatyzacja w nowym mieście?

Miasto mi się bardzo podoba. Nazwałbym je kompaktowym, całe centrum można właściwie z łatwością przejść na piechotę. To przyjemne miasto do życia, w którym mieszka wielu przyjaznych ludzi. Jest bardzo wdzięczny, że mogę tutaj być.

Wiemy, że mówisz po czesku. A jak wyglądają twoje postępy w polskim?

Na razie mogę go tylko starać się słuchać i rozumieć. Dostrzegłem już sporo podobieństw w czeskim i polskim. Nie wiem, czy będę w stanie nauczyć się w pełni polskiego, ale z pewnością wychwycę sporo słów i moim planem jest również nauczyć się bardziej skomplikowanych zdań i zwrotów. To na pewno będzie możliwe. Na razie jeszcze nie wiem, kiedy to nastąpi... oby już wkrótce.

Rozmawiał Piotr Przyborowski

Cracovia w szkole

Mecz z Górnikiem Zabrze rozgrywamy kilka dni przed rozpoczęciem roku szkolnego, więc to idealna okazja, aby przypomnieć o naszych inicjatywach skierowanych do szkół.



#PasiastaWizyta i #PasyZWiedzą to projekty, które nie tylko pozwalają młodszym kibicom na spotkanie z piłkarzami, zrobienie sobie zdjęcia czy zdobycie autografu, ale dają możliwość poznania bliżej Cracovii i uzupełnienia swojej wiedzy z zakresu zdrowego trybu życia.

W ramach Pasiastych Wizyt odwiedziliśmy nie tylko placówki znajdujące się w Krakowie, ale ruszyliśmy poza miasto, co okazało się strzałem w dziesiątkę. W Kościelisku, Jordano-wie czy Makowie Podhalańskim na spotkanie z piłkarzami Pasów czekały tłumy dzieciaków, które zadawały bardzo ciekawe pytania, mając do dyspozycji chociażby Kamila Glika czy Jakuba Jugasa.

#PasyZWiedzą skupiają się natomiast w dużej mierze na warstwie edukacyjnej na temat zdrowego trybu życia i kształtowania dobrych nawyków zarówno dietetycznych, jak i sportowych.

– #PasyZWiedzą to rozbudowana inicjatywa, w ramach której będziemy, wraz z zawodnikami i trenerami Akademii, odwiedzać szkoły podstawowe, dobrze bawić się z dziećmi i przy okazji zachęcać do tego, aby zdrowo żyć i wdrożyć aktywność fizyczną do codziennej rutyny – tłumaczy całą inicjatywę rzecznik prasowy Cracovii, Marzena Młynarczyk-Warwas.

Edukacja jest rolą całego klubu, co tylko potwierdza niedawna wizyta hokeistów, Damiana Kapicy i Macieja Kruczka, w Centrum Edukacyjnym Kolory. Dzieciaki mogły poćwiczyć prawidłowy chwyt kija hokejowego, dotknąć krążka czy założyć strój zawodnika. Spotkanie było udane, czego dowodem była laurka, którą dzieci zrobiły własnoręcznie i wręczyły hokeistom na zakończenie spotkania. **Wszystkie placówki oświatowe zapraszamy do udziału w naszym projekcie. Zainteresowanych prosimy o kontakt pod adresem email: marzena.mlynarczyk-warwas@cracovia.pl.**

Kamil Jagodyński



JEDZŻE ZDROWO!

już od
49zł
/dzień

SPRAWDŹ
NASZĄ
OFERTĘ!



BODY CHIEF



Powtórzyć koncert z maja

Trzy wyjazdowe zwycięstwa z rzędu to jedno, ale nic oczywiście nie smakuje tak, jak wygrana przed własną publicznością. Tego Cracovia jeszcze w tym sezonie nie zrobiła, więc cel na mecz z Górnikiem Zabrze jest bardzo konkretny: zgarnąć komplet punktów przy Kałuży. Do tego dochodzi oczywiście prestiż, bo na Ziemię Świętą przyjeżdża jeden z najbardziej ikonicznych klubów w polskiej piłce.

Bohaterowie zniesieni na rękach do szatni

Założony w 1948 roku Górnik szybko stał się bardzo ważnym graczem w ligowej piłce, na co duży wpływ miała oczywiście specyfika tamtych czasów. Ścisłe powiązanie z przemysłem górniczym otwierało bardzo duże możliwości, na które nie mogły pozwolić sobie inne kluby, w tym Cracovia. Przez lata Pasy z reguły przegrywały więc ze śląskimi rywalami, czasami bardzo wysoko (0:9 w 1962 roku, najwyższa ligowa porażka w historii klubu), raz na jakiś czas urywając punkty. Tak było jesienią 1969 roku. Do Krakowa przyjechała drużyna naszpikowana gwiazdami, na czele z Hubertem Kostką, Stanisławem Ośiżłą, Zygfriedem Szoltyśkiem, czy przede wszystkim Włodzimierzem Lubańskim. To był zresztą sezon, w którym Górnik brylował w Europie, dochodząc do finału Pucharu Zdobywców Pucharów. Przy Kałuży jednak nie wygrał. W samej końcówce wyrównującego gola dla Cracovii zdobył Kazimierz Jałocha, a po meczu jego i bramkarza Aleksandra Palucha rozradowana publiczność zniosła do szatni na rękach.

– Po meczu, kibiców krakowskich ogarnął szal radości. Wbiegli na boisko z klubowymi chorągiewkami, głośno skandując nazwisko bohatera tego spotkania: "Paluch", "Paluch" i znosząc bramkarza Cracovii na rękach do szatni, podobnie jak 1 zdobywcą wyrównującej bramki – Jałochą. Sukces Cracovii jest w pełni zasłużony i powinien drużyną podbudować w dalszych meczach. Wszyscy zawodnicy zasługują na pochwałę za bardzo ofiarną grą. Zmusili oni Górnika do największego wysiłku.

Mecz był ciekawy i obfitował w liczne podbramkowe sytuacje. Tak opisywało tamtą sytuację "Echo Krakowa".

Pół dekady czekania na zwycięstwo

To był jednak jeden z niewielu miłych wyjątków, patrząc z naszej perspektywy, jeśli chodzi o pierwsze dekady rywalizacji obu klubów. Na pierwsze zwycięstwo nad Górnikiem Pasy musiały czekać bowiem ponad 50 lat! Historyczna wygrana przyszła w 2007 roku, kiedy na własnym stadionie Cracovia pokonała Zabrze 3:1, po dublecie Pawła Nowaka i trafieniu Tomasza Moskały. Później wygrane przychodziły już regularnie, a jedną z ozdób starc obu drużyn był z pewnością kapitalny gol Erika Jendriška z 2016 roku. W wygranym 3:0 spotkaniu Jendrišek zdobył jednego z najpiękniejszych goli w historii „nowego” stadionu Cracovii, najpierw technicznie przekładając sobie przed polem karnym piłkę na teoretycznie słabszą prawą nogę, by następnie „zdjąć pajęczynę” z okienka bramki. Kilka dni później niemal identycznego gola w meczu Ligi Mistrzów zdobył Cristiano Ronaldo, a słowacki napastnik śmiał się, że Portugalczyk postanowił wzorować się właśnie na nim.

Zatrzymana rozpędzona maszyna Jana Urbana

Najświeższe wspomnienia mamy bardzo dobre. Wiosną tego roku Górnik przyjechał do Krakowa jako rewelacja ligi, bo w tamtym momencie był najlepiej punktującą drużyną w 2024 roku, przed meczem przy Kałuży wygrywając cztery spotka-

nia z rzędu. Cracovia zagrała wtedy jednak popisową partię, rozbiła rywali 5:0, robiąc potężny krok w stronę utrzymania w elicie. Teraz sytuacja obu drużyn jest inna, ale zwycięstwo również potrzebne.

Trafili do Górnika przed sezonem:

Lukáš Ambros (pomocnik, SC Freiburg II), Aleksander Buksa (napastnik, WSG Tirol), Patrik Hel-lebrand (pomocnik, SK Dynamo České Budějovice), Taofeek Ismaheel (pomocnik, SK Beveren), Josema (obrońca, Ruch Chorzów), Filip Majchrowicz (bramkarz, Radomiak Radom), Manu Sánchez (obrońca, CD Castellón), Norbert Wojtuszek (pomocnik, GKS Tychy), Luka Zahović (napastnik, Pogoń Szczecin), Nikodem Zielonka (pomocnik, Zagłębie Sosnowiec)

Odeszli z Górnika:

Daniel Bielica (bramkarz, NAC (Breda), Szymon Czyż (pomocnik, Raków Częstochowa), Lawrence Ennali (pomocnik - Houston Dynamo), Maksymilian Gandziarowski (obrońca, Warta Sieradz), Adrián Kaprálik (pomocnik, MŠK Žilina), Krzysztof Kolanko (pomocnik, Zagłębie II Lubin), Piotr Krawczyk (napastnik, Wisła Płock), Sebastian Musiolik (napastnik, Śląsk Wrocław), Dani Pacheco (napastnik, Wisła Płock) Boris Sekulić (obrońca, Karmiotissa Páno Polemidión), Michal Siplák (obrońca, Puszcza Niepołomice), Kostas Triantafyllópoulos (obrońca, AGS Astéras Tripolis)



Największe sukcesy Górnika:

14 mistrzostw Polski (1957, 1959, 1961, 1962/63, 1963/64, 1964/65, 1965/66, 1966/67, 1970/71, 1971/72, 1984/85, 1985/86, 1986/87, 1987/88)

6 Pucharów Polski (1964/65, 1967/68, 1968/69, 1969/70, 1970/71, 1971/72)

Finał Pucharu Zdobywców Pucharów (1969/1970), ¼ finału Pucharu Mistrzów (1967/1968)

Bilans historyczny Cracovii i Górnika:

Mecze łącznie: 58

Wygrane Cracovii: 16

Remisy: 9

Wygrane Górnika: 33

Pierwszy mecz: 24 kwietnia 1955, Górnik 2:0 Cracovia

Ostatni mecz: 3 maja 2024, Cracovia 5:0 Górnik

Najwyższe zwycięstwo Cracovii: 5:0, 3 maja 2024

Najwyższe zwycięstwo Górnika: 9:0, 12 maja 1962, Zabrze

3 ciekawostki o mieście i klubie:

1. Nazwa Zabrze pochodzi od prastłowiańskiego słowa „debr” oznaczającego urwiste, gęsto porośnięte wzgórze, między którymi płynie potok. Zabrze początkowo było więc „Zadbrzem”, czyli miejscem położonym za takimi wzgórzami
2. W 1984 r. stanowisko szefa Kliniki Kardiologii w Zabrzu otrzymał słynny prof. Zbigniew Religa. To właśnie tu rok później, 5 listopada 1985 r., udało mu się wraz ze swoim zespołem wykonać pierwszy w Polsce udany przeszczep serca
3. Pierwszym założycielem klubu górniczego był Klub Sportowy Zabrze (przemieniony później na KS Zjednoczenie Zabrze, po rozpoczęciu współpracy z kopalnią), założony 1 maja 1945 roku przez przybyszów z Krakowa, między innymi dawnych juniorów Cracovii. Po połączeniu czterech zabrzańskich klubów: Zjednoczenia, Pogoni, Concordii i Skry, powstał Górnik.

Kamil Jagodyński

Wolę, by mój zespół biegł mało, ale bardzo intensywnie

PAWEŁ DRECHSLER wzmocnił sztab szkoleniowy Cracovii, dołączając do klubu jako trener przygotowania motorycznego. Wcześniej 7 lat pracował z drużyną ŁKS Łódź. W rozmowie z nami wyjaśnia między innymi, jak bardzo kluczowa jest współpraca z pierwszym trenerem. Tłumaczy także, dlaczego liczy się jakość, a nie ilość kilometrów przebiegniętych przez zawodników w czasie meczu.

Drechsler do Pasów przyszedł z bogatym bagażem doświadczeń, bo w Łodzi zajmował się również koordynowaniem klubowej Akademii i zbudował fundamenty pod jej obecną działalność. Wówczas zdecydowali się w klubie unikatowy pomysł w skali Polski: założyli trzecią drużynę.

– Postawiliśmy w tamtym momencie na rozwój zawodnika poprzez zbieranie doświadczenia na poziomie seniorskim, zrezygnowaliśmy z walki o udział zespołów juniorskich w CLJ, gdzie w wielu klubach właśnie to jest priorytetem. Po-

czątkowo celem drugiego zespołu był awans do IV ligi, a III zespół miał grać w V lidze. Te dwa projekty przerosły jednak nasze oczekiwania, bo ŁKS II jest w II lidze, a ŁKS III gra na poziomie IV-ligowym – tłumaczy nam członek sztabu szkoleniowego Pasów.

Warto również obalić pewne mity, bo w świadomości wielu osób trener przygotowania motorycznego jest postrzegany jako „gość od rozgrzewki, siłowni i biegania”, co nie jest zgodne z prawdą. Musi on bowiem perfekcyjnie znać model gry pierwszego trenera oraz to,



jakie wymagania ma szkoleniowiec na poszczególnych pozycjach, bo właśnie błędy w tym obszarze mogą często powodować kontuzje. Jednak kompleksowe przygotowanie drużyny do gry na boisku to jest złożony proces i wymaga współpracy wielu osób.

– Dołączyłem do Cracovii przed sezonem, ale w sztabie był już Darek Ząbek, który robi świetną robotę pod kątem indywidualizacji obciążeń czy treningu na siłowni, czyli coś, na co ja sam nie miałbym tyle czasu, bo jestem w 100% zaangażowany w proces planowania treningu od strony techniczno-taktycznej. Działając we dwóch, mając do tego świetny sztab fizjoterapeutów, możemy wykonać pracę tak jak należy – tłumaczy Paweł Drechsler.

Jego zdaniem nie ma też sensu wyciągać pochopnych wniosków z danych dotyczących sumy przebiegniętych kilometrów, które często w transmisji telewizyjnej są mocno podkreślane. Między innymi o to został zapytany na jednej z konferencji prasowych trener Dawid Kroczek, a argumentem była różnica w ogólnej liczbie przebiegniętych kilometrów między meczami z Widzewem i Koroną.

– W ogóle nie interesuje mnie dystans całkowity, czyli coś, co jest wzmocniane przez przekazy telewizyjne. Ludzie, którzy oglądają mecz najczęściej na tym bazują, oceniając przygotowanie motoryczne. Ja wolę, żeby mój zespół biegł mało, ale bardzo intensywnie, bo to wskazuje na to, że kontrolowaliśmy mecz, niż biegł dużo i mało intensywnie, bo to oznacza, że biegaliśmy głównie za piłką i mało było skoków pressingowych czy pozytywnych „szarpnięć” z naszej strony – dodaje.

Kamil Jagodyński



Nowa misja, ten sam cel

Hokejowy sezon 2024/2025 zbliża się wielkimi krokami! Już 13 września zawodnicy Pasów rozpoczną zmagania w rozgrywkach Tauron Hokej Ligi. Przygotowania do sezonu zaczęły się od zmian z strukturze sekcji oraz w składzie. Przed sztabem sportowym oraz zawodnikami stoją nowe wyzwania i jak zawsze ambitne cele.



Nasi hokeiści przygotowują się do sezonu już od czerwca, a od początku sierpnia wznowili treningi na lodzie. W letnim okresie przygotowawczym zawodników z Siedleckiego czeka łącznie siedem gier kontrolnych przeciwko zespołom z Polski i Słowacji.

Zanim zawodnicy rozpoczęli przygotowania i treningi, cała sekcja hokejowa przeszła restrukturyzację, mającą na celu sprofesjonalizowanie struktury. W nieco ponad dwa miesiące zbudowano kompletnie nowy zespół, który – zgodnie z założeniem – został zbudowany na Polakach i wychowankach. Plan zakończył się sukcesem – na 30 zawodników w kadrze tylko 7 to obcokrajowcy. Na jego czele stanął Marek Ziętara – ceniony w polskim środowisku hokejowym trener. Do drużyny z Krakowa dołączyło łącznie 14 nazwisk. Oto hokeiści, którzy tego lata wzmocnili nasz klub.

Jewgienij Kamieniew – 27-letni obrońca, Białorusin z polskim pochodzeniem. Zawodnik ten powraca do Krakowa po pięciu latach. W swoim CV ma występy w młodzieżowych reprezentacjach naszego kraju. Do Pasów przybył z JKH GKS Jastrzębie.

Jakub Bukowski – 23-letni napastnik, wychowanek STS Sanok. Do Krakowa przybył z GKS Tychy. To młody, utalentowany zawodnik, czego dowodem jest jego osiągnięcie przed dwoma laty. W sezonie 2021/2022, z 27 bramkami i 15 asystami, został najskuteczniejszym zawodnikiem Polskiej Hokej Ligi. W zeszłym roku z tyskim klubem sięgnął po Puchar Polski.

Szymon Marzec – 33-letni, niezwykle doświadczony napastnik. W trakcie kariery, reprezentując barwy Stoczniowca Gdańsk, JKH GKS Jastrzębie, Orlika Opole i GKS Tychy, zbierał łącznie 656 spotkań na poziomie polskiej ekstraklasy. W nadchodzącym sezonie wybrany został kapitanem drużyny z Krakowa.

Oskar Jaśkiewicz – 28-letni, doświadczony obrońca, wychowanek Podhala Nowy Targ. W karierze grywał w kilku polskich klubach (Zagłębie Sosnowiec, GKS Katowice, GKS Tychy), na koncie ma również przygody zagranicą w białoruskim Niomanie Grodno i szwedzkim Kalmar. Medalista mistrzostw Polski, zdobywca Puchar. Wielokrotnie kadrowicz.

Jakub Wanacki – 33-letni, czołowy polski obrońca. Wychowanek Orlika Opole, w CV ma występy w barwach GKS-u Tychy, Unii Oświęcim, francuskiego Anglet i GKS-u Katowice. Trzykrotny mistrz Polski, zdobywca Pucharu Polski. Reprezentant naszego kraju, uczestnik Mistrzostw Świata Elity w Czechach w 2024 roku.

Maciej Kruczek – tego pana w Krakowie przedstawiać chyba nie trzeba. 36-letni napastnik, jeden z najlepszych hokeistów w Polsce. W latach 2014–2020 reprezentował barwy Cracovii, z którą sięgnął po dwa mistrzostwa Polski i Pu-

char Polski, był również jej kapitanem. Kolejne dwa złote medale dołożył w GKS-ie Katowice, z którego tego lata powrócił do naszego klubu. Etatowy kadrowicz, uczestnik Mistrzostw Świata Elity w Czechach w 2024 roku.

Damian Kapica – kolejna ikoniczna dla krakowskiego hokeja postać. 32-letni napastnik po rocznej przerwie w rodzimym Nowym Targu powraca do Pasów. Wcześniej nasz Klub reprezentował przez osiem lat. Na koncie ma trzy mistrzostwa Polski, trzy Puchary Polski oraz Puchar Kontynentalny. Czołowy reprezentant naszego kraju.

Alex D'Orio – 25-letni, kanadyjski bramkarz o bodaj najbogatszym hokejowym CV. Były zawodnik zespołu NHL Pittsburgh Penguins, kilkakrotnie rezerwowym golkiper na meczach najlepszej hokejowej ligi świata. Za Oceanem występował w farmerskim zespole „Pingwinów”. Ostatnie trzy sezony spędził w Europie, a w ubiegłym z drużyną Storharmar sięgnął po mistrzostwo Norwegii.

Hannes Johanson – 31-letni szwedzki napastnik. Przed przybyciem do Krakowa występował na pierwszym i drugim poziomie rozgrywkowym w swojej ojczyźnie. Próbkę swoich umiejętności zaprezentował już w przedsezonowych sparingach, popisując się kilkoma asystami.

Tim Wahlgren – 26-letni szwedzki napastnik, mający w CV występy w młodzieżowych reprezentacjach swojego kraju. Wraz z zespołem U18 „Trzech Koron” sięgnął po srebrny medal mistrzostw świata. Zaliczył również kilka spotkań na poziomie szwedzkiej ekstraklasy. W barwach Pasów ma już jednego gola, strzelonego w sparingu przeciwko Zagłębiu Sosnowiec.

Olivier Olsson – podobnie jak Wahlgren, był młodzieżowy reprezentant Szwecji oraz zawodnik zespołów z SHL. 26-letni napastnik przejawia sporo walorów w grze ofensywnej. – *Jako zawodnik nie mam problemu z krążkiem przy kiju. Lubię również podawać, mam dobry przegląd lodu i wiem, kiedy w tempo nagrać dobrze ustawionemu koledze* – podkreśla.

Anton Brandhammar – 27-letni szwedzki defensor, aczkolwiek notujący świetne liczby w

ataku. – *Pomimo, iż jestem obrońcą, preferuję częstą grę z krążkiem przy kiju. Mogę powiedzieć, że lepiej czuję się w tercji przeciwnika* – mówi. W CV ma kilka występów w szwedzkiej ekstraklasie, uchodzącej za jedną z najmocniejszych lig w Europie.

Johan Lundgren – 29-letni napastnik, który po świetnym sezonie 2023/2024 postanowił przedłużyć umowę z naszym klubem. W ubiegłej kampanii Szwed, z 21 bramkami i 19 asystami, był najskuteczniejszym zawodnikiem Pasów i jednym z kluczowych ogniw jej ofensywy.

Alexander Younan – 27-letni, doświadczony obrońca, który, podobnie jak Lundgren, przedłużył kontrakt z Cracovią. W przeszłości zadebiutował na taflach SHL, w barwach czeskiego Orli Znojmo występował w bardzo mocnej lidze austriackiej ICEHL. To będzie jego trzeci rok w Polsce, poza Pasami w naszym kraju grał jeszcze w GKS-ie Tychy. W zeszłym sezonie zanotował świetne statystyki w ataku, strzelając 14 goli i zaliczając 15 asyst.

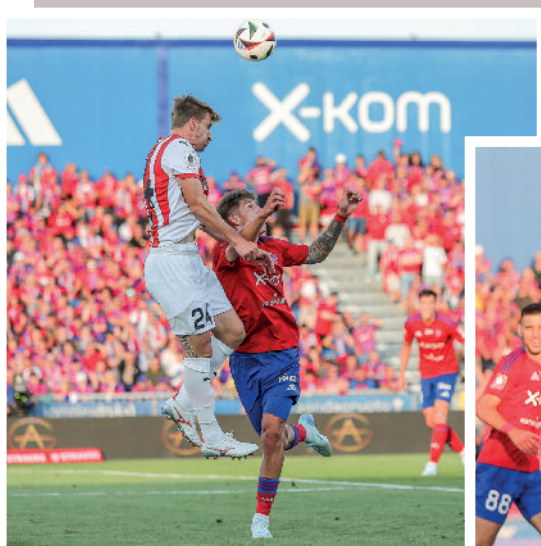
TRENER

Marek Ziętara – pochodzący z Nowego Targu szkoleniowiec to persona znana i ceniona w polskim środowisku hokejowym. W karierze prowadził kilka klubów ekstraklasowych: Podhale, STS Sanok i Stoczniowiec Gdańsk. Przez sześć lat pracował również we włoskim SG Cortina d'Ampezzo. Przez jego ręce przewinęło się wielu świetnych hokeistów. Szkoleniowiec ten jest jednym z najbardziej znanych w polskim hokeju.

Jakub Noskowiak



Pocztówki z wyjazdowego hat-tricku



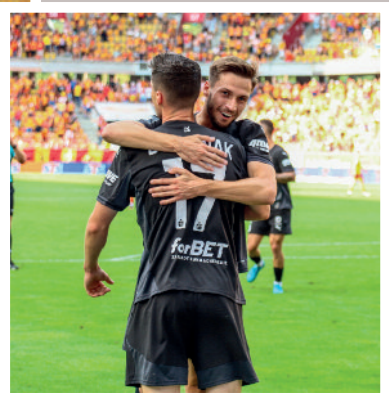
Raków

Pocztówki z wyjazdowego hat-tricku



Korona

Pocztówki z wyjazdowego hat-tricku



Jagiellonia

Dobry start drugiej drużyny

Cracovia II udanie zainauguowała swój powrót do rozgrywek ligowych po rocznej przerwie. W pierwszych czterech kolejkach zespół trenera Krzysztofa Mordaka zdobył komplet punktów, pomyślnie realizując misję, której celem jest awans do III ligi.

Kadra była kompletowana w okresie letnim, gdzie oprócz zawodników przechodzących z drużyn juniorskich i wracających z wypożyczenia, w jej skład weszli także gracze, którzy pozytywnie przeszli okres testowy. Wśród nich był między innymi Jędrzej Strózik, który w Pasach rozpoczynał swoją piłkarską drogę.

Pierwszym przystankiem pasiastych rezerw była miejscowość Maniowy, gdzie tamtejszy Lubań postawił twarde warunki. Do końcówki spotkania utrzymywał się bezbramkowy remis, ale ostatecznie o wyniku przesądził Szymon Doba, który po wejściu z ławki rezerwowych zanotował dublet.

Ważną rolę zmiennicy odegrali także w drugim wyjazdowym spotkaniu, w Jawiszowicach, gdzie musieli gonić wynik, po stracie gola na początku drugiej połowy. Udało się to z nawiązką, bo najpierw wyrównał Mirosław Tabor, a gola na 2:1 strzałem z dystansu zdobył zmiennik, Adam Wierzbicki.

W dwóch spotkaniach w Cracovia Training Center w Rącznej do składu „dwójki”, w ramach uzupełniania rytmu meczowego, zostali włączeni piłkarze pierwszej drużyny, co opłaciło się obu stronom. Pasy zaliczyły dwa efektowne zwycięstwa, a zawodnicy z pierwszego zespołu mieli możliwość pokazania się w większym wymiarze czasowym, co z nawiązką wykorzystali choćby Ajdin Hasić czy Bartosz Biedrzycki.

Dotychczasowe wyniki Cracovii II:

1. kolejka: Lubań Maniowy 0:2 Cracovia II (Szymon Doba x2)
2. kolejka: Cracovia II 7:0 MKS Trzebinia (Knap, Hasić, sam., Bochnak, Tabor, Biedrzycki x2)
3. kolejka: LKS Jawiszowice 1:3 Cracovia II

(Tabor, Wierzbicki, Hyla)

4. kolejka: Cracovia II 5:1 Orzeł Ryczów (Tabor x2, Wierzbicki, Piekarz, Gut)

Sztab szkoleniowy Cracovii II:

Krzysztof Mordak (I trener), Paweł Ernst (asystent), Mikołaj Kurek (kierownik drużyny), Michał Madeński (analityk), Krzysztof Sendorek (trener bramkarzy), Bartłomiej Listwan (trener przygotowania motorycznego), Jędrzej Majta (fizjoterapeuta)

Kadra Cracovii II*:

bramkarze: Jakub Burek, Michał Malinowski, Konrad Golonka, Oskar Szyptur

obrońcy: Franciszek Dziewicki, Oliwier Hyla, Jakub Pestka, Oskar Wójcik, Wiktor Żołądź

pomocnicy: Maksymilian Czerwiński, Wiktor Piekarz, Wiktor Mamroł, Jakub Sutor, Jakub Gut, Fabian Bzdyl, Adam Wierzbicki, Jędrzej Strózik, Oskar Lachowicz, Konrad Gorszkow, Mateusz Pomietło

napastnicy: Szymon Doba, Mirosław Tabor

Kamil Jagodyński

*mowa o kadrze bazowej, w zależności od sytuacji i potrzeb, poszczególni zawodnicy przemieszczają się między zespołami



Mick van Buren Na orliku chciałbym zagrać z...

- 1) **Bramkarz:** Martin Dubravka. Graliśmy przeciwko sobie w Czechach. Świetny, wręcz absolutnie niesamowity w grze na linii. Chłopak z Ursynowa, dobry w małych gierkach i niezłe operuje nogami. Na pewno przydałby, jakbyśmy musieli gonić wynik i postawić na sześciu zawodników w polu.
- 2) **Obrona:** Alexander Bah. Mój dobry kolega. Na boisku zawsze wykazywał się sporą wybuchością (ale oczywiście w takim pozytywnym sensie) oraz dynamiką. Świetny prawy defensor, aktualnie występuje w Benfice.
- 3) **Lewy pomocnik:** Lukas Provod. Kiedy z nim grałem, potrafił być dosłownie wszędzie. Dobrze mieszkało nam się razem podczas wyjazdów ze Sławią.
- 4) **Środkowy pomocnik:** Danny. Mój dawny kolega z zespołu. Pod względem technicznym jeden z najlepszych piłkarzy, z którym kiedykolwiek przyszło mi zagrać.
- 5) **Prawy pomocnik:** Nicolae Stanciu. Kapitan reprezentacji Rumunii. Nigdy nie widziałem gościa o lepszym strzale od niego. I nie ma znaczenia, czy strzela prawą, czy lewą nogą!
- 6) **Napastnik:** Crysencio Summerville. Teraz występuje w West Hamie. W pojedynku 1 na 1 nie dało się go zatrzymać. Zbyt szybki na pierwszych metrach!

Piotr Przyborowski



Zadanie dla najmłodszych

DRUŻYNA

sezon 2024/2025

WPISZ NUMER Z JAKIM ZAWODNIK GRA W DRUŻYNIE PASÓW

HENRICH RAVAS	<input type="checkbox"/>	PAWEŁ JAROSZYŃSKI	<input type="checkbox"/>
PATRYK JANASIK	<input type="checkbox"/>	SEBASTIAN MADEJSKI	<input type="checkbox"/>
DAVID OLAFSSON	<input type="checkbox"/>	MICHAŁ RAKOCZY	<input type="checkbox"/>
VIRGIL GHIȚĂ	<input type="checkbox"/>	BENJAMIN KÄLLMAN	<input type="checkbox"/>
JANI ATANASOV	<input type="checkbox"/>	ARTTU HOSKONEN	<input type="checkbox"/>
JAKUB JUGAS	<input type="checkbox"/>	KAMIL GLIK	<input type="checkbox"/>
AMIR AL-AMMARI	<input type="checkbox"/>	PATRYK SOKOŁOWSKI	<input type="checkbox"/>
KAROL KNAP	<input type="checkbox"/>	ANDREAS SKOVGAARD	<input type="checkbox"/>
FILIP RÓZGA	<input type="checkbox"/>	BARTOSZ BIEDRZYCKI	<input type="checkbox"/>
MICK VAN BUREN	<input type="checkbox"/>	KACPER ŚMIGLEWSKI	<input type="checkbox"/>
OTAR KAKABADZE	<input type="checkbox"/>	AJDIN HASIĆ	<input type="checkbox"/>
MIKKEL MAIGAARD	<input type="checkbox"/>	MATEUSZ BOCHNAK	<input type="checkbox"/>

REKRUTACJA CRACOVIA KIDS

Zapraszamy wszystkie dzieci urodzone
w latach 2019-2021



Lokalizacje Cracovia KIDS:

- Centrum Treningowe ul. Wielicka 101
- ZSO nr 18 ul. Senatorska 35 i 39
- Wieliczka Hala Solnego Miasta ul. Kościuszki 15
- Cracovia Training Center, Rączna 757
- KS Orzeł Piaski Wielkie ul. Niebieska 2
- SP nr 85 Os. Złotego Wieku 4
- SP nr 15 ul. Kluczborska 3
- Cichy Kącik ul.3 maja 57

Więcej informacji:

 694 464 982

 kids@cracovia.pl